

HISTORIA

Symeon Józef Barcik OFMConv

W NURCIE FRANCISZKAŃSKIM 12(2003)

FRANCISZKAŃSKIE STUDIUM W KRAKOWIE

Średniowiecze

Franciszkanie przybyli do Krakowa w 1237 r. Było to przejawem dynamizmu zakonu św. Franciszka, a nie zasługą jakiegoś indywidualnego fundatora. Jest to jedyny klasztor franciszkański na ziemiach polskich, który nieprzerwanie trwa do naszych czasów. Wprawdzie i nad tym klaszturem zawisło widmo kasaty po trzecim rozbiore Polski, kiedy to władze austriackie nakazały zakonnikom odejść do innych klasztorów. Uratował wtedy klasztor przed zniesieniem gwardian o. Mikołaj Janowski (1758–1836), wykładowca filozofii i teologii w studium zakonnym, a od 1815 r. profesor w Uniwersytecie Jagiellońskim¹.

Od początku klasztor krakowski był konwentem kustodialnym. Jeszcze przed najazdem Tatarów w 1241 r. na ziemiach polskich powstały trzy ośrodki kustodialne: we Wrocławiu dla Śląska, w Inowrocławiu dla Kujaw i w Krakowie dla Małopolski. Było to o tyle ważne, że w ośrodku kustodialnym zakonnicy odbywali formację duchową i intelektualną. Z nakazu papieża kandydaci do zakonu musieli przed złożeniem ślubów odbyć rok próby². Przepisany wiek do nowicjatu to 14 lat, ale często odstępowano od tej zasady. Formację nowicjuszy prowadził specjalny mistrz, o którego istnieniu w konwencie krakowskim wzmiankują źródła historyczne. Po ukończeniu nowicjatu w tymże klasztorze klerycy odbywali studia teologiczne. Niestety, niewiele danych posiadamy na

¹ A. Zwiercan, *Franciszkanie w Krakowie*, w: „W nurcie franciszkańskim”, Kraków 1987, s. 18, 41; S. Barcik, *Franciszkanie w Polsce. Pierwszy etap rozwoju - XIII w.*, w: „W nurcie franciszkańskim”, 8(1999), s. 190.

² *Bullarium franciscanum*, Roma 1759, t. 1, s. 27, 235.

temat tego studium. Prawdopodobnie już od czasów wizytacji generała zakonu Haimo z Faversham (1240–1244) Kraków stał się ośrodkiem studiów. Ks. Kamil Kantak twierdzi, że to studium zakonne można porównać „do szkoły katedralnej i przyjąć dlań kurs trivium wraz z całym sposobem ówczesnego nauczania, w którym różga zajmowała przedniejsze miejsce”. Za moralne i intelektualne kwalifikacje kandydatów do święceń odpowiadał kustosz i on przedstawiał ich biskupowi. Ogólnie można powiedzieć, że wykształcenie u franciszkanów nie ustępowało dominikanom, ani innym zakonom, ale przewyższało poziom intelektualny duchowieństwa diecezjalnego, gdyż – jak zapisał Kantak – „ogół księży świeckich ciągle poprzestawał na rudymenarnym wykształceniu³”.

W XIII wieku poziom religijności wśród ludu w Polsce był bardzo niski. Nie mógł temu zaradzić kler diecezjalny, ponieważ i on stał na niskim poziomie moralnym i intelektualnym, a dotychczasowe zakony nie miały decydującego wpływu na życie religijne, gdyż zakonnicy często byli cudzoziemcami, a ponadto zajmowali się gospodarowaniem w swoich rozległych dobrach. To sprawiło, że zakony żebrzące (franciszkanie i dominikanie) musiały podjąć szeroko zakrojoną chrystianizację mas. Ogromnie ważną sprawą było przygotowanie zakonników do jak najlepszej obsługi duszpasterskiej. Generał zakonu wspomniany Haimo z Faversham przewodniczył obradom na kapitule prowincji czesko-polskiej w 1242 r., gdzie głównym punktem tych obrad były sprawy studium i liturgii. W następnym roku tenże generał, na kapitule generalnej przeprowadził reformy liturgiczne odnośnie odprawiania Mszy św. i modlitw brewiarzowych⁴. Miało to wielki wpływ na atrakcyjność kościołów i klasztorów mendykanckich, które stały się promieniującymi ośrodkami na całą okolicę. W każdym konwencie odprawiano pełne, śpiewane oficjum liturgiczne, co możliwe było tylko w kościołach kanonicznych, ale nie parafialnych. Istotną jednak rolę – jak podkreślił prof. Jerzy Kłoczowski – odgrywały jakość i rodzaj usług duszpasterskich różnego rodzaju. Zakonnicy żebrzący byli specjalnie przez lata przygotowywani w szkołach zakonnych, intelektualnie i praktycznie, do pełnienia tych usług i w tym zakresie otrzymywali zdecydowanie lepszą formację niż inne kategorie księży⁵.

Na czele klasztoru stał gwardian. Prócz niego w klasztorze, zwłaszcza kustodialnym, jakim był konwent krakowski, znajdowali się inni urzędnicy. Byli to – zastępca gwardiana, którego dla odróżnienia od zastępcy prowincjała, nazy-

³ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 1, 1237-1517, Kraków 1937, ss. 173-174, 177-178; A. Zwiercan, *Franciszkanie w Krakowie*, s. 24, 26; S. Barcik, *Zakon franciszkański w Polsce do 1517 roku*, w: *750 lat franciszkanów w Polsce. Materiały z sympozjum odbytego w dniach 22-23 listopada 1986 roku w Łodzi-Łagiewnikach*, Niepokalanów 1995, ss. 86-87.

⁴ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, ss. 82-85; A. Zwiercan, *Franciszkanie w Krakowie*, s. 27.

⁵ J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1 *Średniowiecze*, Kraków 1966, s. 478.

wano nie wikariuszem, ale wicegwardianem; ponadto był lektor, kaznodzieja, kantor, zakrystian, spowiednicy i wspomniany już mistrz nowicjuszy⁶.

Kluczową rolę w przygotowaniu i prowadzeniu duszpasterstwa przez księży z zakonów zebrzących odgrywali *lektorzy teologii*. Dobierano ich spośród najzdolniejszych zakonników i kształcono na specjalnych studiach, które praktycznie zakładane były w każdej prowincji. Były to tzw. *studia solemnia*, a jeżeli te studia były otwarte dla braci z wszystkich prowincji, to wtedy nosiły nazwę – *studia generalia*. W pierwszej połowie XIII wieku studia generalne istniały tylko w ważniejszych ośrodkach uniwersyteckich, jak np. w Paryżu, Oksfordzie, Bolonii, Kolonii. Ich liczba jednak stale rosła w drugiej połowie XIII wieku, co było związane z gwałtownym rozwojem zakonów. W każdym prawie klasztorze istniała szkoła prowadzona przez gruntownie wykształconego lektora-teologa. Obok gwardiana lektor był najważniejszą osobą w konwencie. To on dla wszystkich obecnych w klasztorze braci i ojców prowadził codzienne zajęcia szkolne i to metodą zajęć uniwersyteckich, co wiązało się z czytaniem tekstów i dyskusją. W takiej szkole konwenckiej szczególny nacisk kładziono na sprawy praktyczne, a więc na głoszenie kazań i słuchanie spowiedzi. Wszystko to było ujmowane w ustalonych kanonach właściwych metodzie scholastycznej. W takim ujęciu kazania i spowiedź stawały się – jak pisał J. Kłoczowski – popularyzacją kultury scholastycznej i jej świata wartości docierając poprzez klasztory zebrzące do szerokich mas ludności w sposób mocno uproszczony. Obowiązkiem lektora było także głoszenie niejako wzorcowych kazań w kościele zakonnym⁷. Zatem niezwykle ważną sprawą było kształcenie lektorów, którzy stanowili intelektualną elitę prowincji. Temu celowi służyły wzmiankowane studia generalne w sławnych ośrodkach naukowych.

Formacja religijno-intelektualna kandydatów do święceń, a także młodych kapłanów, była przedmiotem troski całej prowincji. Kapituła prowincjalna w 1412 r. przypominała: „*quod iuvenes sacerdotes per custodem et guardianum compellantur ad studium*”, a następnie dodano znamienne uwagę: „*quod ydyote et insciti nunquam sine scitu custodis ad sacros ordines promouentur*”⁸.

W 1513 r. nastąpił podział prowincji czesko-polskiej i utworzenie prowincji polskiej z siedzibą prowincjała w Krakowie. W 1517 r. papież Leon X rozdzielił zakon franciszkański na dwie odrębne gałęzie – konwentalnych i obserwantów. W prowincji polskiej, po tragicznie zmarłym prowincjale Albercie Fanti-

⁶ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, s. 173.

⁷ J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich*, ss. 478-480; tenże, *Bracia Mniejsi w Polsce Średniowiecznej*, w: J. Kłoczowski [red.], *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 1, *Franciszkanie w Polsce Średniowiecznej*, cz. I, *Franciszkanie na ziemiach polskich*, Lublin 1982, s. 47.

⁸ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. I, ss. 390-391; J. Kłoczowski, *Bracia Mniejsi*, s. 47.

nim, generał zakonu, na żądanie króla Zygmunta Starego, przysłał do o. Marka a Turre, który objął władzę w prowincji jako komisarz, ale już w 1518 r. kapituła wybrała go prowincjałem. To on dokładał wszelkich starań, aby podnieść prowincję z upadku. Był on także spowiednikiem królowej Bony i profesorem w Akademii Krakowskiej. To on – jak napisał o. Zwiercan – „przekształcił klasztorne studium w ośrodek badań teologicznych opartych na kulturze humanistycznej. Założył w klasztorze szkołę przygotowawczą dla kandydatów do zakonu”. Jego następcą Franciszek Lismanin przystąpił do kalwinizmu, co miało bardzo negatywny wpływ na życie całej prowincji⁹.

Kapituła prowincjalna we Lwowie w 1579 r., pod przewodnictwem wizytatora apostolskiego i komisarza generalnego o. Bonawentury Maresio postanowiła przeprowadzić reformę kształcenia i formacji kleryków zgodnie z wytycznymi Soboru Trydenckiego. W następnym roku o. Bonawentura Maresio utworzył w klasztorze krakowskim studium na wzór włoskich gimnazjów zakonnych, którego celem było przygotowanie zdolnych i wykształconych spowiedników i kaznodziejów. Pierwszym regensem tego studium został Kamil Tachetti, który to studium „postawił na nogi”¹⁰. Zgodnie z zarządzeniem generała zakonu w 1622 r. w gimnazjum tym regens miał wyklądać przez trzy lata teologię moralną, zgodnie z nauką Jana Dunsza Szkota, a bakałarz filozofię. W wykładach teologii moralnej, prowadzonej przez lektora, mieli obowiązek uczestniczyć wszyscy członkowie klasztoru. Nowy okres w dziejach tego studium zapoczątkował w tymże roku (1622) biskup krakowski Marcin Szyszkowski. To on założył w konwencie krakowskim studium teologiczne, nazwane kolegium Szyszkowskiego. Było ono zorganizowane na wzór kolegium św. Bonawentury, założonego w 1587 r. w Rzymie. Biskupowi Szyszkowskiemu chodziło o to, aby odpowiednio wykształceni zakonnicy zapewnili należną opiekę duchową założonemu przez niego Bractwu Męki Pańskiej. Krakowskie kolegium zostało zatwierdzone 24.10.1622 r. przez papieża Grzegorza XV. Studenci po pięcioletnich studiach teologicznych mogli zdobywać stopnie naukowe. Konstytucje Urbańskie z 1628 r. zaliczyły to studium do ośmiu kolegiów generalnych z prawem nadawania stopni akademickich. Niestety, kolegium to przetrwało jedynie do klęski pożaru kościoła i klasztoru podczas najazdu Szwedów na Polskę w 1655 roku¹¹.

⁹ A. Zwiercan, *Franciszkanie w Krakowie*, ss. 32-33; K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 2. 1517-1795, Kraków 1938, ss. 13-14, 19.

¹⁰ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 2, ss. 111-114; A. Zwiercan, *Franciszkanie w Krakowie*, ss. 33-34.

¹¹ A. Zwiercan, *Bractwo Męki Pańskiej w Krakowie (1595-1795)*, „Prawo Kanoniczne” 26(1983), nr 1-2, s. 106; tenże, *Franciszkanie*, ss. 34-35; *Constitutiones Urbanae Ordinii Minorum Conv. S. P. Francisci*, In caput V Regulae, tit. IV, nr 20.

Studium teologiczne jednak istniało i później w klasztorze krakowskim. W 1758 r., na kapitule prowincjalnej w Radomsku, zatwierdzono plan nauczania w studium krakowskim. Przedmioty teologiczne i filozoficzne dostosowano do współczesnych wymagań pedagogicznych i wprowadzono najnowsze podręczniki. Wielu ojców starało się o tytuły naukowe, które nadawała kapituła prowincjalna lub konwokacja definitorialna. O stopnie naukowe mogli się ubiegać kaznodzieje, którzy przez 7 lat pełnili ten obowiązek w głównych miastach Polski. Podczas kapituły egzaminowano ich z teologii i filozofii. W 1786 r. w konwencie krakowskim 15, spośród 25 ojców, miało stopnie naukowe. Wysoki procent ojców ze stopniami naukowymi miał miejsce także w innych większych klasztorach prowincji polskiej¹².

Studium krakowskie istniało zapewne do 1850 r., kiedy to straszliwy pożar zniszczył kościół i klasztor franciszkański. Czy rzeczywiście wtedy przestało istnieć z braku funduszy na jego prowadzenie i ogromne koszty odbudowy spalonego kościoła i klasztoru? Trudno dać jednoznaczną odpowiedź. W każdym razie 1864 r. została skasowana prowincja polska, klasztor krakowski ocalał, ale był za słaby ekonomicznie, aby utrzymać własne studium¹³.

W prawidłowym funkcjonowaniu studium ważną rolę spełnia biblioteka. W średniowieczu sprawa ta nie mogła wyglądać imponująco, bowiem epoka ta – jak zanotował ks. Kantak – stała pod znakiem rękopiśmiennej książki, zatem rzadkiej i bardzo drogiej, franciszkanie jako zakon żebrzący zdani byli na hojność dobrodziejów, albo sami musieli je kopiować, na co z kolei nie pozwalały im zadania duszpasterskie i misyjne¹⁴. Z testamentu bł. Salomei wynika, że kupowała dla użytku lektora Borysława książki potrzebne do studium i do liturgii. To ona przyczyniła się do powstania biblioteki w konwencie krakowskim. Miała przy tym na uwadze cele praktyczne i duszpasterskie, wyraźnie bowiem zaznaczyła w testamencie, że chodzi jej o dobrych spowiedników, a zapewne też i odpowiednich kaznodziejów. Ponadto, bł. Salomea bezwzględnie zakazała pozbywania się ofiarowanych dla franciszkanów ksiąg. Dla klasztorów franciszkańskich, szczególnie dla klasztoru św. Franciszka w Krakowie, fundowali książki także inni dobrodzieje, a zwłaszcza św. Kinga, która wyposażyła ten kościół w mszały i szaty liturgiczne, które zresztą sama wykonywała¹⁵. Konstytucje z 1412 r. zakazywały sprzedaży, czy też dawania w zastaw książek. Wynalazek druku zdecydowanie obniżył cenę książki. Biblioteki klasztorne zaczęły

¹² A. Zwiercan, *Franciszkanie*, s. 35.

¹³ D. Synowiec, *Franciszkańskie studium filozoficzno-teologiczne w Krakowie (1892-1971)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. XXII, z. 4(1975), s. 210.

¹⁴ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 1, ss. 182-183.

¹⁵ Tamże; A. Zwiercan, *Franciszkanie w Krakowie*, s. 27.

się napelniać inkunabułami. Bez wątplenia najbardziej zasobny księgozbiór w prowincji polskiej znajdował się konwencie krakowskim. W 1596 r. znajdowało się tam 99 rękopisów, z których większość pochodziła sprzed wynalezienia druku; innych książek było w tej bibliotece 718 tomów, jednakże poza biblioteką książki znajdowały się jeszcze u prowincjała, gwardiana, lektora, kaznodziei – w sumie klasztor krakowski mógł posiadać wtedy ok. 1000 druków. Biblioteka ta poniosła jednak poważne straty na skutek pożaru w czasie najazdu Szwedów w 1655 r.¹⁶.

Czasy najnowsze

Klasztor krakowski, po skasowaniu polskiej prowincji, należał od 1865 r. do prowincji galicyjskiej. Do 1886 r. klerycy tej prowincji studiowali w Międzyzakonnym Studium we Lwowie, a w następnych latach w kolegium jezuitów w Krakowie. Wielowiekowa tradycja skłaniała do myśli o założeniu własnego studium. Chodziło również i o to, aby alumni nie musieli przebywać poza własnym domem formacyjnym. Stało się to aktualne, kiedy w prowincji zaczęto przeprowadzać reformę życia zakonnego. Najpierw właśnie w krakowskim klasztorze zaprowadzono 4.10.1888 r. „życie doskonale wspólne”. Podstawową sprawą było przygotowanie odpowiedniej kadry profesorów. Główny reformator prowincjał o. Samuel Rajss jeszcze w 1888 r. wysłał o. Mariana Sobolewskiego na studia do Rzymu, a w Krakowie doktoryzował się u jezuitów o. Peregryn Haczela. Na początek to wystarczało. Do końca XIX wieku jeszcze 6 franciszkanów z Galicji studiowało w Rzymie. Wreszcie na kapitule prowincjalnej w 1892 r. zapadła decyzja o utworzeniu własnych studiów w klasztorze krakowskim. Faktycznie, w tymże roku nastąpiła reerekcja studium filozoficzno-teologicznego w Krakowie. Studium to nieprzerwanie działa do naszych czasów. Studium krakowskie od samego początku było na utrzymaniu prowincji; poszczególne klasztory płaciły na jego funkcjonowanie tzw. alumnatyk¹⁷.

Początkowo studium krakowskie funkcjonowało, za wzorem Międzyzakonnego Studium Filozoficzno-Teologicznego we Lwowie, jako 5-letnie, czyli 2 lata filozofii i 3 teologii. W 1895 r. na kapitule prowincjalnej zadecydowano, że teologia ma trwać 4 lata. Dopiero jednak od 1908 r. wprowadzono na stałe czteroletni kurs teologii, Studium odąd było więc 6-letnie¹⁸.

Studium istnieje w klasztorze krakowskim, ale niektóre kursy, szczególnie filozoficzne, odbywały się poza Krakowem. Przyczyną takiego stanu rzeczy była ciasnota mieszkaniowa w Krakowie, w czasie wojny trudności w utrzymaniu, zaś po wojnie chęć utrzymania współpracy między dwoma prowincjami polskimi, na któ-

¹⁶ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 1, s. 183; A. Zwiercan, *Franciszkanie w Krakowie*, s. 35.

¹⁷ *Acta Conventus Cracoviensis ab anno 1888*, Archiwum Klasztoru Krakowskiego (AFK), sygn. A-I-13, s. 73; *Acta Provinciae ab an. 1879*, AFK, sygn. B-VIIa-3, s. 114, 133, 170, 297, 461.

¹⁸ D. Synowiec, *Franciszkańskie studium*, s. 212.

re podzielił się zakon w 1939 r. Dlatego w latach 1931/32 i 1934–1939 studia filozoficzne urządzono w klasztorze lwowskim. Podczas kapituły prowincjalnej w 1930 r. postanowiono wybudować osobne kolegium filozoficzno-teologiczne w Krakowie oraz gimnazjum w Łodzi-Łagiewnikach. W Krakowie nawet nie rozpoczęto budowy, a w Łagiewnikach wybuch drugiej wojny światowej uniemożliwił sfinalizowanie budowy. W ramach współpracy między prowincjami postanowiono rozdzielić studia – filozofia miała mieć miejsce w prowincji północnej, a teologia w prowincji południowej. Pomysł ten zrealizowano dopiero po wojnie. Od 1946 do 1969 r. studia filozoficzne rzeczywiście były na terenie prowincji warszawskiej (Gniezno – 1946/47–1951/52, 1954/55–1956/57; w latach 1952/53–1954/55 klerycy mieszkali w klasztorze, a filozofię studiowali w tamtejszym Seminarium Diecezjalnym; Łagiewniki – 1954/55–1968/69). Wielki spadek liczby powołań doprowadził do połączenia studiów dla obu prowincji w Krakowie w 1969 r. To wspólne studium filozoficzno-teologiczne przetrwało tylko 9 lat. W latach siedemdziesiątych XX wieku nastąpił bardzo duży wzrost powołań, co skłoniło prowincję warszawską do utworzenia własnych studiów w Łodzi-Łagiewnikach. W roku akademickim 1978/79 prowincja północna utworzyła własne studium dla pierwszych trzech roczników, zaś trzy ostatnie kontynuowały studia w Krakowie. Warto tu dodać, że ten wielki wzrost powołań skłonił również kapucynów krakowskich, którzy dotychczas studiowali u franciszkanów w Krakowie, do otwarcia w Krakowie w roku akademickim 1991/92 własnego studium¹⁹.

W kontekście studium franciszkańskiego w Krakowie warto wspomnieć, że w konwencie krakowskim przez 11 lat funkcjonowało Międzyzakonne Studium Pastoralne, erygowane dekretem Prymasa Polski z 22 września 1959, dla kształcenia młodych księży. Ze studium tego korzystało 25 zgromadzeń zakonnych. Studium to jednak nie było połączone z seminarium²⁰.

Prawną podstawę dla funkcjonowania studium krakowskiego stanowiły przepisy zakonnych konstytucji i zarządzenia generalów zakonu. Dla połączonego w 1969 r. studium przyjęto *Ratio Institutionis Sacerdotalis*, zatwierdzone przez Stolicę Apostolską dla seminariów w Polsce. Wtedy również opracowano szczegółowy statut studium, który ulegał później niewielkim modyfikacjom i każdorazowo był zatwierdzany przez prowincjała. Zakres i zasady formacji – jak to zaznaczył rektor w sprawozdaniu za rok akad. 2001/2002 – określa *Ratio studiorum OFMConv. in Polonia* zatwierdzona przez kapituły prowincjalne polskich prowincji franciszkańskich w 2000 r.²¹

¹⁹ S. Barcik, *Franciszkańskie studium w Krakowie. Stulecie reerekcji (1892-1992)*. Wiadomości z Prowincji św. Antoniego Padewskiego i bł. Jakuba Strepy OO. Franciszkanów w Polsce, r. 63, z. 3(1992), ss. 29-30.

²⁰ D. Synowiec, *Franciszkańskie studium*, s. 217.

²¹ Tamże, s. 212; Sprawozdanie ze stanu i działalności Wyższego Seminarium Duchownego Franciszkanów w Krakowie za rok akademicki 2001/2002, s. 1.

Bardzo ważnym wydarzeniem dla tego studium była afiliacja do Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, dokonana w 1981 r. Dla absolwentów franciszkańskiego studium otworzyło to duże możliwości zdobywania stopni naukowych na tej uczelni. Ponadto, na mocy ustawy sejmowej z 17 maja 1989 r. „O stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej” seminarium uzyskało osobowość prawną również i na forum państwowym²².

Przełożeni – prowincjalowie, generalowie zakonu, lub ich delegaci, w czasie wizytacji, kontrolowali funkcjonowanie studium, a w księgach klasztoru lub studium zapisywali krótkie uwagi. Zazwyczaj były to pochwały²³. Na polecenie A. Rattiego, wizytatora apostolskiego wszystkich zgromadzeń zakonnych, w 1920 r. wizytował seminarium bp W. Krynicki. W 1992 r. wizytację apostolską przeprowadził arbp D. Zimoń z Katowic i ks. E. Weron, pallotyn. Ci ostatni wizyta- torzy zanotowali jedynie fakt wizytacji, ale nie zostawili żadnych uwag²⁴.

Zgodnie z poleceniem Konstytucji Urbańskich należało w studium wykładać doktrynę mistrzów franciszkańskich. Konstytucje zakonne z 1932 r. już o tym nie wspominały. Do 1955/56 wykłady odbywały się w języku łacińskim, takie bowiem było zalecenie konstytucji. Liczba godzin lekcyjnych tygodniowo wynosiła początkowo ok. 24, ale z biegiem czasu wprowadzano nowe przedmioty (np. metodologię nauk, socjologię, alkoholologię), zaś dyscypliny pastoralne (liturgika, katechetyka) zostały rozszerzone, co sprawiło, że liczba godzin lekcyjnych na niektórych kursach przekraczała nawet trzydzieści²⁵.

Na czele studium stoi rektor, wybierany na kapitule prowincjalnej względnie przez prowincjała z jego radą. Początkowo zwano go regensem, później prefektem studiów, lub magistrem wyższego czy też trzeciego seminarium. Tytuł rektora dla przełożonego studium, odpowiedzialnego za całość życia seminaryjnego, przyjęto ostatecznie od czasu połączenia studiów filozoficznych i teologicznych w Krakowie w 1969 r. Prefekt natomiast spełnia odtąd rolę delegata prowincjalnego do spraw studiów w prowincji. W ciągu 110 lat (1892–2002) nieprzerwanego istnienia krakowskie studium miało 21 rektorów, niektórzy z nich sprawowali ten urząd – z przerwą – dwukrotnie²⁶.

²² S. Barcik, *Franciszkańskie studium*, s. 31.

²³ Liber scholaris Collegii n Conventu Cracoviensi, AFK, sygn. B-VIIc-19, s. 56, 112, 119, 138, 162, 168, 180, 348; Acta Conventus Cracoviensis ab anno 1888, AFK, sygn. A-I-13, s. 23, 116, 144, 168, 191, 241, 269, 304, 318, 334, 404, 418, 468, 496; Księga sprawozdań z posiedzeń Rady Szkolnej od 1968 do 1986 r., s. 100, 113, 169, 180, 190.

²⁴ Liber scholaris, s. 104; Księga sprawozdań z posiedzeń Rady Szkolnej od r. 1987, s. 143.

²⁵ D. Synowiec, *Franciszkańskie studium*, s. 213.

²⁶ Tamże, s. 214; S. Barcik, *Franciszkańskie studium*, s. 32; Sprawozdania ze stanu i działalności Wyższego Seminarium Duchownego OO. Franciszkanów w Krakowie za lata 1992-2002.

Istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania studium ma kadra profesorska, dlatego przygotowanie odpowiednich profesorów stanowiło przez te 110 lat nieprzerwanego istnienia szczególną troskę prowincji. Młodych zdolniejszych ojców, czy nawet jeszcze kleryków, wysyłano na studia w polskich czy też zagranicznych uczelniach i to nawet w większej ilości niż potrzeba było do pracy w seminarium, ale miano na uwadze także lepsze przygotowanie do pracy katechetycznej. Pod koniec XIX wieku najczęściej studiowano w Rzymie, w okresie między dwoma wojnami – we Lwowie, Warszawie lub poza granicami kraju, zaś po II wojnie najwięcej na KUL-u, ale także w Warszawie (ATK i UW), Krakowie (UJ) i Poznaniu. Poza krajem studiowano w Rzymie (Biblicum, Gregorianum, Lateranum, Seraphicum, Marianum), we Fryburgu (Szwajcaria), Louvain (Belgia). Zasadniczą kadram profesorską stanowili franciszkanie. Gdy jednak brakowało specjalisty z jakiejś dyscypliny, angażowano ich spoza zakonu. Przez wiele lat klerycy z zakonu kapucynów studiowali u franciszkanów, stąd nic dziwnego, że z tego zakonu najmowano najwięcej profesorów. Ponadto w studium franciszkańskim prowadzili zajęcia bernardyni, dominikanie, karmelici, karmelici bosci, salezjanie, paulini, benedyktyni, jezuita, misjonarze, redemptoryści, księża diecezjalni i ludzie świeccy, którzy prowadzili lektoraty języków obcych. W pierwszych 60 latach funkcjonowania studium było tylko od 2 do 8 wykładowców, co spełniało jednak wymagania prawa kanonicznego. Później liczba ta stale wzrastała i najwyższy poziom osiągnęła w 1989/90, kiedy to było zatrudnionych aż 48 profesorów, w tym 15 franciszkanów, 4 księża diecezjalnych, 4 bernardynów, 3 kapucynów, 2 paulinów, 2 misjonarzy, 1 dominikanin, 1 salezjanin, 1 siostra urszulanka i 15 osób świeckich. Ten wzrost liczby wykładowców był spowodowany wprowadzeniem nowych dyscyplin, a także angażowaniem kilku profesorów do tego samego przedmiotu. Poza tym duża liczba studentów nie pozwalała na łączenie kilku kursów²⁷.

Profesorów mianował prowincjał, natomiast obcych najmował rektor. Statut połączonego seminarium z 1969 r. wyróżniał profesorów stałych i wykładowców. Profesorów stałych mianował prowincjał (w czasie funkcjonowania połączonego seminarium (1969/7–1977/78) takie nominacje podpisywał prowincjał krakowski i warszawski; warunkiem był doktorat i przynajmniej trzyletni staż dydaktyczny w seminarium. Natomiast wykładowców najmował rektor w miarę potrzeby. W 1989 r. statut został nieco zmodyfikowany, wymagał bowiem, prócz doktoratu pięcioletniego stażu dydaktycznego²⁸. Podstawowym zajęciem profesorów były wykłady i prowadzenie ćwiczeń. Przed I wojną świa-

²⁷ S. Barcik, *Franciszkańskie studium*, ss. 33-34; Sprawozdania ze stanu i działalności seminarium 1992/93-2001/02.

²⁸ Statut seminarium z 1969 i 1989 r. AFK.

ową wprowadzono dysputy filozoficzne, które odbywały się dwa razy w roku i zapraszano na nie przełożonych i wspólnoty klasztorne, których klerycy tutaj studiowali. W latach 30-tych XX wieku, w miejsce dysput, wprowadzono tzw. *casus conscientiae* – było to rozwiązywanie szczegółowych przypadków wg przepisów prawa kanonicznego i teologii moralnej. Po II wojnie wprowadzono seminaria naukowe. Od 1981 r., kiedy studium stało się filią Papieskiej Akademii Teologicznej, studenci w przeważającej mierze korzystali z seminariów naukowych tam prowadzonych i uzyskiwali tytuły magistra teologii. Napisanie przez studenta pracy magisterskiej i pozytywna recenzja przez profesora PAT-u była warunkiem dopuszczenia do święceń kapłańskich²⁹.

Warto nadmienić, że franciszkańscy wykładowcy byli angażowani w innych seminariach duchownych: bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, sercanów w Stadnikach, dominikanów, salezjanów, paulinów, karmelitów bosych, misjonarzy, w krakowskim i katowickim seminarium diecezjalnym, na PAT, jak również w Instytucie Katechetycznym urszulanek; prowadzili również wykłady w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej KUL-u, którego ośrodek istniał w punkcie duszpasterstwa akademickiego przy bazylice. Ponadto, niektórzy z profesorów prowadzili dokształcanie sióstr zakonnych (wykłady, odczyty, wyświetlanie przeźroczy), jak również wygłaszali referaty na zjazdach naukowych³⁰. Nie można też pominąć dużego dorobku naukowego profesorów franciszkańskiego seminarium w Krakowie w postaci drukowanych książek, artykułów, referatów, recenzji, tłumaczeń. Szczupłe ramy tego referatu nie pozwalają na wyliczenie ogromnej ilości takich druków. Wspomnę jedynie, że w 1987 r., z okazji 750-lecia przybycia franciszkanów do Krakowa, ukazał się tom studiów i materiałów duszpasterskich pt. *W nurcie franciszkańskim*. Było to początkiem seryjnego wydawnictwa. Następne tomy (ostatni 11 tom ukazał się w 2002 r.) zawierały już tylko naukowe rozprawy³¹. Do tej imponującej działalności dydaktycznej i naukowej należy jeszcze dodać zaangażowanie profesorów w pracę duszpasterską w bazylice krakowskiej, a także w innych kościołach poprzez głoszenie rekolekcji, misji ludowych, kazań okolicznościowych, konferencji ascetycznych dla sióstr zakonnych, spowiedników różnych zgromadzeń zakonnych i w seminarium diecezjalnym itp.

Franciszkańskie studium filozoficzno-teologiczne w Krakowie miało służyć kształceniu kleryków franciszkańskich z prowincji galicyjskiej (istniała do 1918 r.), następnie prowincji polskiej (1918–1939), wreszcie prowincji krakowskiej i warszawskiej (1939–1981), jak również gdańskiej (od 1986). Ponadto, w tym

²⁹ S. Barcik, *Franciszkańskie studium*, s. 35.

³⁰ Sprawozdania ze stanu i działalności seminarium 1973/74-2001/02.

³¹ S. Barcik, *Franciszkańskie studium*, s. 36.

studium pobierali naukę franciszkanie polscy ze Stanów Zjednoczonych, franciszkanie rumuńscy, włoscy, jugosłowiańscy, belgijscy, czescy, austriaccy, a nawet koreańscy. Z nauki w tym franciszkańskim studium korzystali także kapucyni, karmelici, reformaci, pijarzy, michalicy, kanonicy regularni, paulini, sercanie, bonifratrzy, cystersi, augustianie, zmartwychwstańcy, ze zgromadzenia Pocięzycieli z Getsemani, a nawet 1 kleryk z diecezji mediolańskiej³².

W pierwszym roku akademickim istnienia studium krakowskiego naukę pobierało w nim zaledwie 4 kleryków. Potem jednak liczba ta stale wzrastała, zwłaszcza w latach trzydziestych XX wieku. W roku 1900/01 liczba ta wynosiła tylko 15 kleryków, ale w roku akad. 1925/26 już 39, zaś 10 lat później (1935/36) już 75. Po drugiej wojnie światowej nastąpił spadek liczby studiujących, ale już w latach sześćdziesiątych notujemy wyraźny wzrost (1960/61 – 66, 1970/71 – 70); natomiast wielki wzrost liczby studiujących miał miejsce w latach osiemdziesiątych XX wieku (1980/81 – 98; 1985/86 – 162). Rekordowym pod względem ilości studiujących kleryków był rok akad. 1990/91, w którym kształciło się 217 kleryków³³. W następnym roku akademickim kapucyni utworzyli własne studium, a tym samym liczba studiujących we franciszkańskim studium musiała ulec pomniejszeniu. Odtąd, prócz kleryków franciszkańskich naukę w tym studium pobierali jeszcze klerycy z zakonu karmelitów. W roku akad. 1999/2000 naukę w tym studium pobierało 77 kleryków, w tym 8 z zakonu karmelitów. Natomiast w roku akad. 2001/2002 – 54 alumnów, w tym tylko 2 z zakonu karmelitów³⁴.

Formacja duchowa alumnów jest niewątpliwie bardzo ważnym zadaniem każdego seminarium duchownego. Obok tego podstawowym zadaniem alumnów było studium filozofii i teologii, a zatem wykłady, egzaminy, ćwiczenia, seminaria naukowe, lektury, przygotowanie pracy dyplomowej. Oceny z egzaminów i ćwiczeń seminaryjnych notowano początkowo w księgach szkolnych, a później w indeksach i kartach egzaminacyjnych oraz w protokołach egzaminów. Poglębieniu formacji intelektualnej służyły również spotkania ze znanymi profesorami z uczelni państwowych i kościelnych. Taki też cel miało wysyłanie po kilku alumnów na zjazdy kształceniowe, takie jak Tydzień Eklezjologiczny na KUL, sympozjum misyjne na ATK i w Pieniężnie lub Ołtarzewie, kurs Apostolstwa Trzeźwości w Zakrocymiu, oazy w Krościenku, odczyty w krakowskim KIK-u³⁵.

³² D. Synowiec, *Franciszkańskie studium*, ss. 215-216; S. Barcik, *Franciszkańskie studium*, s. 34.

³³ Księga sprawozdań z posiedzeń Rady Szkolnej od r. 1987, s. 129.

³⁴ Sprawozdanie ze stanu i działalności Wyższego Seminarium Duchownego OO. Franciszkańców za lata 1999/200 i 2001/2002.

³⁵ S. Barcik, *Franciszkańskie studium*, ss. 37-38.

Od 1919 r. działa w seminarium Koło Rycerstwa Niepokalanej, założone przez św. Maksymiliana. Dzielilo się ono na kilka sekcji. Trudno je wszystkie wymieniać, ponieważ w ciągu dziesięcioleci następowały duże zmiany w funkcjonowaniu tych sekcji. W roku akademickim (2001/2002) działały następujące sekcje: REFA – Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu, Koło misyjne, Krąg Przyjaciół św. Franciszka³⁶. Organem Rycerstwa Niepokalanej było czasopismo „Bratni Zew”, które ukazywało się od 1936 r. Początkowo przeznaczone było tylko dla seminarium, jednakże w 1988 r. zaczęło się ukazywać jako franciszkańskie czasopismo młodych; wtedy też nastąpiła zmiana techniki druku, pismo otrzymało kolorową okładkę i osiągnęło nakład 8 tys. egzemplarzy; w jego redakcji pracowała, pod kierunkiem o. R. Wróbla, ekipa kleryków i ludzi świeckich. Niestety, w 1996 r. pismo przestało się ukazywać³⁷.

W okresie międzywojennym, a także po drugiej wojnie światowej alumni urządzali akademie, zwłaszcza ku czci Matki B. Niepokalanej. Oprawę muzyczną przygotowywał chór polifoniczny, który występował w bazylice krakowskiej, a także z okazji różnych uroczystości seminaryjnych. W 1968 r. w seminarium w Łodzi-Łagiewnikach powstał zespół wokально-muzyczny „Fioretti”. W następnym roku zostało połączone seminarium i zespół przeniósł się do Krakowa i tu działa do naszych dni. To właśnie zespół powoli wyparł, przynajmniej częściowo, chór polifoniczny i stanowi oprawę wszystkich ważniejszych wydarzeń w seminarium. Zespół ten kilkanaście razy w ciągu roku wyjeżdża do różnych parafii, występuje podczas Mszy św., a także daje koncerty. Ponadto, zespół ten dawał koncerty także poza granicami kraju (Belgia, Włochy, Czechy, Słowacja)³⁸.

Wspomnieć też należy o dużym zaangażowaniu wspólnoty kleryckiej w różnorakie dzieła zewnętrzne. W sprawozdaniu ze stanu i działalności seminarium za rok 2001/2002 rektor wyliczył aż 11 różnych inicjatyw, podejmowanych przez alumnów, zaznaczając, że to tylko niektóre z wielu innych. Warto przytoczyć choćby tylko niektóre z nich: pomoc chorym dzieciom z Kliniki Hematologii Dziecięcej w Krakowie-Prokocimiu, wyrażająca się w regularnym oddawaniu płytek krwi; pomoc w organizacji i prowadzeniu obozów rehabilitacyjno-duszpasterskich ruchu „Wiara i Światło”, udział w spotkaniach tych wspólnot i prowadzenie katechez; animacja grupy młodzieżowej Ruchu „Światło-Życie” przy bazylice, pomoc w prowadzeniu rekolekcji oazowych; pomoc w ramach duszpasterstwa osób niewidomych i niedowidzących; organizowanie raz w miesiącu Mszy św. w języku hiszpańskim; organizowanie na placu przed bazyliką „żywej szopki”; obsługa liturgiczna ważniejszych uroczystości w bazylice i w in-

³⁶ Sprawozdanie ze stanu i działalności 2001/2002.

³⁷ S. Barcik, *Franciszkańskie studium*, s. 38; Informacja ustna o. Z. Gogoli.

³⁸ S. Barcik, *Franciszkańskie studium*, s. 39; Sprawozdanie ze stanu i działalności 2001/2002.

nych kościołach Krakowa i inne³⁹. Wyliczono tylko niektóre przejawy pozaseminaryjnej działalności kleryków. W ciągu dziesięcioleci ta działalność była rzeczywiście bogata i wielokierunkowa.

Wspomnieć jeszcze trzeba, bodaj w kilku zdaniach, o bibliotece, która przecież odgrywa ważną rolę w funkcjonowaniu studium. Wzmiankowane już Konstytucje Urbańskie z 1628 r., jak również z 1932 r. kładły nacisk na biblioteki klasztorne. W 1850 r. splonęła, bogata w rękopisy i starodruki, biblioteka klasztoru krakowskiego. Ale jeszcze w XIX wieku zgromadzono nowe zasoby biblioteczne, które każdego roku powiększano. W 1892 r. biblioteka liczyła 7 tys. tomów. Obecnie biblioteka posiada ponad 57 tys. tomów, a także 1573 tytuły różnych czasopism. Biblioteka, za wyjątkiem zbiorów muzycznych, jest w całości skomputeryzowana⁴⁰. W magazynach biblioteki znajduje się również ok. 400 inkunabułów i ponad 6.000 starodruków⁴¹.

Summary

Symeon Józef Barcik OFMConv

Franciscan Theological Seminary in Krakow

Franciscans settled in Krakow in 1237. From the beginning their monastery was custodian in nature, where the monks received intellectual and spiritual formation. This Institute can be compared to the Cathedral School with its trivium curriculum. The Monastery School was led by a scholarly theologian. Special emphasis was placed on preparing students to give homilies and listen to confessions. The high school in Krakow's monastery was created in accordance with directives of Tridentine Council in 1580 and modeled on monastic high schools in Italy. In 1622 Bishop Marcin Szyszkowski founded in the convent theological studies modeled on St. Bonaventure College in Rome. The Urban Constitution in 1628 included this school among eight general colleges with the authority of giving out academic degrees. The devastating fire in 1850 interrupted the activity of this school. In 1892 the Krakow school was rebuilt and exists until present. In 1981 the institute became affiliated with the papal theological university in Krakow. This gave the possibility of achieving academic titles. This institute educated not only Polish Franciscans but also students from other nationalities and multiple religious congregations.

³⁹ Sprawozdanie ze stanu i działalności 2001/2002.

⁴⁰ D. Synowiec, *Franciszkańskie studium*, s. 213; Informacja ustna bibliotekarza J. Mikulskiego.

⁴¹ Informacja ustna dyrektora biblioteki o. M. Andrzejewskiego.